

**Michał Witold Pychowski**

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie

 <https://orcid.org/0000-0001-7063-0970>

## „Reakcja pogańska” jako forma realizacji polityki zewnętrznej połabskich organizmów politycznych

### Summary

#### “Pagan reaction” as a form of realization foreign policy by Wendish political centres

There are evidences, that West Slavic pagan political centers used so-called pagan reaction in their foreign policy. Best examples for that are 3<sup>rd</sup> insurrection of Wends, overthrow of Obodrites dukes (Mstislav in 1018 AD, and Gotszalk in 1066 AD), Rugian intervention in Szczecin while Otton of Bamberg second missionary trip, 11<sup>th</sup> century revolution in Poland, and related with it separation of Pomerania from Piast monarchy. Stroimir insurrection was inspired from abroad too, however it was Bavarian political influences behind it. Special feature of this type of events (excluding Rugian expedition on Szczecin) was using of propaganda in order to revolt local citizens against authority and christianity. As a main inspirators we found two north-wendish political centres: Lutician Federation and Rugian tribe.

Ideological and propaganda basis of such events was based on established vision of relationship between community that intervened and the greatest divinity in wide accepted pantheon. Sources shows, that was happening by character “Svarog’s son”, namely famous Svarozic from Rethra. It was manifested in over-tribal magnitude of sanctuaries related with mentioned political centres (Rethra, Arkona). Contents of narration could be placed in well known in region ethnogenetic myth, which emphasizes community uniqueness, her ancient traditions and special place in region history. Wendish federations and tribal states in this way become a kind of “Chosen people”. Successes of political center were factors that strengthened credibility of propaganda. Without them divine hierarchy might change. Mentioned propaganda contents reach recipients by oracle activity, or council summoned ad hoc. Under the pretext of counteract sacrilege and with use of internal opposition, members of a neighboring tribes were incited against the authority. Factor that facilitate this way of intervention was ruler cultural alienation towards his subjects.

**Keywords:** pagan reaction, paganism, Christianity, West Slavs, Polabian Slavs, Middle Ages, policy, propaganda

## Streszczenie

Istnieją dowody, że pogańskie ośrodki polityczne na zachodniej Słowiańszczyźnie wykorzystywały tzw. reakcje pogańskie w swojej polityce zewnętrznej. Najlepszymi przykładami tego typu zająć jest trzecie powstanie Słowian połabskich, obalenie książąt Obodrytów (Mściława w 1018 i Gotszalka w 1066 r.), interwencja Ranów w Szczecinie w trakcie drugiej wyprawy biskupa Ottona z Bambergu, jedenastowieczne powstanie ludowe w Polsce oraz związane z nim odpadnięcie Pomorza od monarchii Piastów. Także tzw. powstanie Strojmira inspirowane było najprawdopodobniej z zewnątrz, choć stały za tym bawarskie czynniki polityczne. Cechą szczególną tego typu wystąpień (prócz wyprawy Ranów na Szczecin) było wykorzystanie propagandy w celu podburzenia miejscowej ludności przeciw władzy i wierze chrześcijańskiej. Jako inspiratorzy wystąpień przeciwko nowej wierze wymieniane są dwa ośrodki polityczne północnego Połabia: Związek Lutycki i plemię Ranów.

Podstawa ideologiczno-propagandowa tego typu zająć bazowała na utrwalonym powszechnie w społeczności interwentów i ich sąsiadów poczuciu związku wspólnoty interweniującej z istotą najwyższą w ogólnie obowiązującym panteonie. Źródła wskazują, że działo się to za pośrednictwem „syna Swaroga”, czyli sławnego radogoskiego Swarozycy. Objawiało się to w ponadplemiennym znaczeniu świątyń wspomnianych ośrodków politycznych (Radogoszcz/Retra, Arkona). Treścią narracji był zapewne ogólnie znany w regionie mit etnogenetyczny, podkreślający wyjątkowość wspólnoty, dawność jej tradycji i szczególne miejsce w historii całego regionu. Połabskie federacje i państewka plemienne stawały się w ten sposób rodzajem „narodu wybranego”. Czynnikiem wzmacniającym wiarygodność narracji propagandowej były sukcesy danego ośrodka politycznego. W przypadku ich braku obowiązująca hierarchia bóstw mogła się zmienić. Opisywane treści propagandowe docierały do odbiorców za pośrednictwem działalności wyroczeni bądź zwoływanych doraźnie wieców. Pod pretekstem przeciwdziałania świętokradztwu i przy wykorzystaniu wewnętrznej opozycji podburzano członków sąsiadujących plemion przeciw władzy zwierzchniej. Czynnikiem to ułatwiającym była alienacja kulturowa władcy względem poddanych.

**Słowa kluczowe:** reakcja pogańska, pogaństwo, chrześcijaństwo, Słowianie zachodni, Słowianie połabscy, średniowiecze, polityka, propaganda

Od początków cywilizacji religia odgrywała istotną, by nie powiedzieć, konstytuującą rolę w społeczeństwie. Jej stabilizujących i unifikacyjnych cech nie trzeba chyba udowadniać. Jednakże w szczególnych warunkach dziejowych religia staje się destabilizującym społeczeństwa i państwa zarzewiem konfliktu. Dzieje się tak, gdy spotkają się ze sobą dwie konkurujące wizje religijne. Od takich konfliktów religijnych nie było wolne późnoantyczne Imperium Rzymskie, ze wzmoczoną siłą wybuchły one w Europie wraz z pojawieniem się myśli Jana Husa, Marcina Lutra i Jana Kalwina. Niewolne od nich było także średniowiecze z jego licznymi herezjami. Konflikty religijne nie kwitły jednak tylko na uniwersytetach i nie miały wyłącznie charakteru herezji. Także *barbaricum* przeżywało swoje religijne tumulty, z reguły związane z resentymentem wobec dawnej wiary po przyjęciu chrześcijaństwa. Zajścia te na potrzeby tego opracowania będziemy określać wspólnym mianem „reakcji pogańskiej”.

Zadaniem artykułu jest wykazanie wykorzystywania reakcji pogańskiej w polityce zewnętrznej połabskich organizacji protopaństwowych<sup>1</sup> oraz scharakteryzowanie jego

<sup>1</sup> Definicja plemienia do dziś przysparza badaczom problemów, dlatego będę się starał go unikać tam, gdzie to będzie możliwe. Szerzej: P. Boroń, *Słowiańskie plemię. O pojęciu i jego rozumieniu w polskiej*

podstaw ideologiczno-propagandowych. W tym celu niezbędne jest przybliżenie faktografii, czemu zostanie poświęcona pierwsza część tekstu. Przedstawione w niej zostaną występujące w historiografii przypadki wykorzystania antychrześcijańskich zaburzeń religijnych przez zewnętrzne, pogańskie czynniki polityczne. By wychwycić istotne zależności między informacjami źródłowymi, tematyka artykułu zawężona zostanie geograficznie do zachodniej Słowiańszczyzny. Wynika to zarówno z ograniczonej objętości pracy, jak i z przekonania o szczególnych cechach badanego problemu występujących jedynie na tym obszarze.

Druga część artykułu poświęcona będzie podstawom ideologicznym pogańskich interwencji w wewnętrzne stosunki religijne sąsiadów. Problem ten jest istotny z dwóch względów. Po pierwsze, wskaże propagandową obudowę opisywanych działań. Po drugie, przybliży nam, być może, sposób postrzegania relacji międzyplemiennych (czy nawet międzypaństwowych) w zachodniosłowiańskim *barbaricum* na poziomie nie-elitarnym, zatem tym słabiej opisywanym w źródłach.

## Przypadki interwencji w obronie dawnej wiary

Do jednego z pierwszych uchwyconych źródłowo wystąpień tego typu doszło w trakcie trzeciego powstania połabskiego. Dnia 29 czerwca 983 r. oddziały lutyckie zdobyły Hawelberg, a następnie „połączone siły Słowian” (Lutycy i miejscowi powstańcy) ruszyły na Brennę. Gród upadł 2 lipca. Biskup brandenburski Folkmar i margrabia Teodoryk musieli się salwować ucieczką. Idąc za ciosem, powstańcy przekroczyli Łabę, by ostatecznie zetrzeć się z siłami saskimi gdzieś nad Tongerą. Po przegranej bądź nierozstrzygniętej bitwie powrócili za Łabę<sup>2</sup>. Podkreślany przez źródła religijny charakter powstania najlepiej podsumował Gerard Labuda, stwierdzając: „Oba zjawiska [wystąpienie polityczne i reakcja pogańska – M.W.P.] w ówczesnym układzie stosunków (ścisły związek kościoła z państwem feudalnym) nie dadzą się zresztą od siebie oddzielić”<sup>3</sup>. Skutki wydarzeń tych paru letnich dni okazały się dla dziejów Połabia niezwykle

---

*historiografii*, [w:] *Viae Historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2001, s. 189 i n.

<sup>2</sup> *Thietmari Merseburgensis episcopi Chronicon* [dalej: Thietmar], [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptorum rerum Germanicarum, Nova series* [dalej: MGH SS rer. Germ. NS], t. IX, Berlin 1935, s. 119–122; *Annales Hildesheimenses*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptorum rerum Germanicarum* [dalej: MGH SS rer. Germ.], t. VIII, Hanower 1878, s. 24; *Annales Altabenses maiores*, [w:] *ibidem*, t. IV, Hanower 1890, s. 15; Brunon z Kwerfurtu, *Passio Sancti Adalberti Episcopi et Martyris*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica* [dalej: MPH], t. I, Lwów 1864, s. 194. Przebieg wydarzeń szczegółowo przeanalizował: G. Labuda, *Powstania Słowian połabskich u schyłku X wieku*, [w:] idem, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. I, Poznań 1960, s. 205 i n. Datacja dzienna wydarzeń może budzić wątpliwości ze względu na wplecioną w nią chrześcijańską symbolikę. Cf. S. Rosik, *Interpretacja chrześcijańska religii pogańskich Słowian w świetle kronik niemieckich XI–XII wieku (Thietmar, Adam z Bremy, Helmold)*, Wrocław 2000, s. 91–92, 94.

<sup>3</sup> G. Labuda, *op. cit.*, s. 227.

doniosłe, gdyż powstrzymały niemiecką ekspansję na przynajmniej 100 lat. Wtedy też została najpewniej wygnana z Brenny panująca w Stodoranii rodzima dynastia<sup>4</sup>.

Następnym przykładem będą wydarzenia z 1018 r., gdy Związek Lutycki wystąpił przeciw władcy Obodrytów Mścisławowi. Thietmar relacjonuje:

W tym czasie Lucicy, zawsze w złych poczynaniach jednomyślni, napadli z wielką potęgą na księcia Mścisława, który w poprzednim roku nie udzielił im żadnej pomocy, gdy ruszali wraz z cesarzem na wyprawę wojenną. Spustoszywszy większą część jego państwa zmusili jego żonę i synową do ucieczki, jego zaś samego do schronienia się z doborowymi wojownikami za szańcami warownego grodu Szweryna. Następnie, wykorzystując ze złośliwą chytrą tubylców buntujących się przeciw Chrystusowi i własnemu władcy, doprowadzili go do tego, iż ledwie zdążył uciec z ojczystego kraju<sup>5</sup>.

Jest to informacja źródłowa, która przebieg tego typu wydarzeń opisuje w sposób najbardziej jasny<sup>6</sup>.

Obodryci mieli zresztą szczęście do interwencji lutyckich. W 1066 r. nastąpiły kolejne polityczne rozruchy w księstwie, których ofiarą padł ówczesny książę – Gotszalk. Wydaje się, że z początku mamy tu do czynienia ze zwykłym dworskim zamachem stanu. Jednak to, że w trakcie paromiesięcznych walk o władzę dochodziło do wystąpień antychrześcijańskich, a w szczególności do złożenia w ofierze przez kapłanów z Retry (Radogoszczy) biskupa meklemburskiego Jana, najdobitniej świadczy o religijnym podłożu zajęć i zaangażowaniu w nie Związku Lutyckiego<sup>7</sup>. Na udział Radogoszczy w wydarzeniach wskazuje także wyprawa saska z 1067 lub 1068 r., skierowana właśnie na tereny wieleckie i będąca najprawdopodobniej odwetem<sup>8</sup>. Koniec końców władzę u Obodrytów przejmuje zresztą Krut, „który dokonywał wrogich aktów przeciwko imieniu Chrystusa”<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> J. Sochacki, *Związek Lucicki – między Polską a Cesarstwem do 1002 r.*, „Slavia Antiqua” 2006, R. XLVII, s. 37.

<sup>5</sup> Thietmar, s. 498 (tłumaczenie za: *Kronika Thietmara*, tłum. M.Z. Jedlicki, Kraków 2014, s. 219).

<sup>6</sup> Mimo to badacze próbowali ją poprawiać, sugerując, że Lutyicy działali z polecenia cesarskiego (S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów–Warszawa–Kraków 1925, s. 291) bądź że ich prawdziwym celem było sprowokowanie do nowego konfliktu Bolesława Chrobrego (A. Turasiewicz, *Dzieje polityczne Obodrytów od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004, s. 122).

<sup>7</sup> *Magistri Adam Bremensis Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum* [dalej: Adam z Bremy], [w:] MGH SS rer. Germ., t. II, Hanower–Lipsk 1917, s. 193–194.

<sup>8</sup> *Annales Augustani*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores* [dalej: MGH SS], t. III, Hanower 1839, s. 128; *Bertholdi Chronicon*, [w:] MGH SS rer. Germ. NS, t. XIV, Hanower 2003, s. 204; *Bernoldi Chronicon*, [w:] *ibidem*, s. 397.

<sup>9</sup> *Helmoldi Presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum* [dalej: Helmold], [w:] MGH SS rer. Germ., t. XXXII, Hanower 1937, s. 48 (tłumaczenie za: *Helmolda Kronika Słowian*, tłum. J. Matuszewski, Warszawa 1974, s. 159–160).

Teoretycznie w podobny sposób mogły się rozgrywać wydarzenia w 1127 r. w Stodoranii. Wtedy to zamordowany został panujący tam książę Meinfryd<sup>10</sup>. W mniej więcej tym samym czasie doszło do wyprawy Lotara z Suppilinburga na Związek Lutycki i ostatecznego zniszczenia Radogoszczy<sup>11</sup>, co może być ponownie interpretowane jako odwet. Z wpływami pogaństwa walczyć będzie jeszcze następca Meinfrйда w Brennie – Henryk-Przybysław<sup>12</sup>. Niestety informacje te są jedynie luźno powiązane ze sobą poszlakami. Budowanie na ich podstawie hipotezy o reakcji pogańskiej, inspirowanej czy też nie przez Związek byłoby mocno naciągane, szczególnie że nie ma pewności, kiedy doszło do wyprawy Lotara.

Kolejnym przykładem interwencji w obronie dawnej wiary są wydarzenia rozgrywane się na Pomorzu w trakcie drugiej wyprawy misyjnej Ottona z Bambergu. W roku 1127 Ranowie, zaniepokojeni przyjęciem chrześcijaństwa przez mieszkańców Szczecina, wyprawili się zbrojnie na tenże gród. Tym razem akcja zakończyła się niepowodzeniem, gdyż siły rugijskie zostały przez szczecinian rozbite<sup>13</sup>. Istotne jest, że niedługo wcześniej doszło do inspirowanych przez kapłanów Tryglawa wystąpień przeciw nowej religii<sup>14</sup>. Gracjan Bojar-Fijałkowski uważał nawet, że współudział w wydarzeniach Ranów był od początku elementem planu szczecińskich pogan<sup>15</sup>. Bardziej prawdopodobne jest jednak to, że Ranowie jedynie reagowali na zajścia w mieście, a nie je wywoływali.

Wszystkie wymienione relacje źródłowe dotyczą obszarów Połabia i Pomorza Zachodniego. Nie oznacza to jednak, że tylko na tych terenach dochodziło do wystąpień przeciw chrześcijaństwu i reprezentującej go władzy. Informacji na temat wystąpień antychrześcijańskich w monarchii piastowskiej dostarczają dość liczne i zróżnicowane źródła<sup>16</sup>. Wszystkie one odwołują się do wydarzeń określanych w historiografii mianem „kryzysu monarchii wczesnopiastowskiej”. Niestety zapiski te są dość enigmatyczne

<sup>10</sup> *Annales Magdeburgenses*, [w:] MGH SS, t. XVI, Hanower 1859, s. 183; *Annalista Saxo*, [w:] MGH SS, t. XXXVII, Hanower 2006, s. 590.

<sup>11</sup> *Ebbonis Vita Ottonis Episcopi Babenbergensis* [dalej: Ebbon], [w:] MGH SS, t. XII, Hanower 1856, s. 862.

<sup>12</sup> *Heinrici de Antwerpe Tractatus de captione urbis Brandenburg*, [w:] MGH SS, t. XXV, Hanower 1880, s. 482.

<sup>13</sup> Ebbon, s. 876–877; *Herbordi vita Ottonis episcopi* [dalej: Herbord], [w:] MGH SS, t. XII, s. 817–819.

<sup>14</sup> *Monachi Prieflingensis vita Ottonis episcopi Babenbergensis* [dalej: Mnich z Prüfening], [w:] MGH SS, t. XII, s. 899; Ebbon, s. 859; Herbord, s. 811–812. Szczegółową analizę źródłową tych wydarzeń przeprowadził: S. Rosik, *Conversio Gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*, Wrocław 2010, s. 357–362.

<sup>15</sup> G. Bojar-Fijałkowski, *Św. Otton z Bambergu*, Warszawa 1986, s. 88–89, 95.

<sup>16</sup> Polikarp Mnich Kijowski Pieczar, *Żywot Mojżesza Węgrzyna*, [w:] MPH, t. IV, Lwów 1884, s. 815–816; *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum* [dalej: Kosmas], [w:] MGH SS rer. Germ. NS, t. II, Berlin 1923, s. 75; *Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*, [w:] MGH SS, t. XIV, Hanower 1883, s. 137; *Rocznik kapitulny krakowski*, [w:] MPH, t. II, Lwów 1872, s. 794; *Annales Hildesheimenses...*, s. 38; *Annales Magdeburgenses...*, s. 170; *Powieść minionych lat*, tłum. F. Sielicki, [w:] *Kroniki staroruskie*, Warszawa 1987, s. 98; *Galli Chronicon*, [w:] MPH, t. I, Lwów 1864, s. 415–416.

i często o wątpliwej dacie, co skutkowało mnogością interpretacji i prób rekonstrukcji wydarzeń<sup>17</sup>. Niepewna jest nawet liczba wystąpień przeciwko chrześcijaństwu<sup>18</sup>. Kwestią, w której większość badaczy pozostaje dość zgodna, jest uznanie zaburzeń religijno-społecznych drugiej ćwierci XI w. w Polsce za problem wewnętrzny i związany z religią jedynie powierzchownie<sup>19</sup>. Do weryfikacji tych poglądów skłonić mogą niedawne badania Sławomira Moździocha. Archeolog ten, analizując materiały z wcześniejszych wykopalisk, zwrócił uwagę na podobieństwo znalezisk z Wrocławia i połabskich elementów zdobniczych z pogańskiej świątyni w Gross Raden oraz podobnych obiektów z Ralswiek i Raddusch. Dzięki dendrochronologii pozostałości po domniemanej świątyni wrocławskiej wydatowano na okres zbliżony do reakcji pogańskiej w monarchii piastowskiej<sup>20</sup>, co – biorąc pod uwagę wcześniej przytoczone przykłady – powinno rodzić uzasadnione podejrzenie, że w upadek pierwszej monarchii piastowskiej mógł być zaangażowany, przynajmniej propagandowo-ideologicznie, Związek Lutycki<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Omówienie starszej literatury: G. Labuda, *Mieszko II Król Polski (1025–1034). Czasy przełomy w dziejach państwa Polskiego*, Poznań 2008, s. 75 i n. Ostatnio temat podjął m.in. B. Śliwiński, *Bezprym. Pierworodny syn pierwszego króla Polski (ok. 986 – zima/wiosna 1032)*, Kraków 2014, s. 200 i n.

<sup>18</sup> D. Borawska, *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach trzydziestych XI wieku*, Warszawa 2013, s. 41 i n.

<sup>19</sup> Wypada tu jednak zwrócić uwagę na pracę: W. Dziewulski, *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 106–107, 124–127. Autor ten nie tylko brał pod uwagę istotną rolę religii w tzw. powstaniu ludowym, lecz także to, że w trakcie kryzysu próbowano naśladować elementy ustroju wieleckiego. *Vide* także: M.W. Pychowski, *Kryzys pierwszej monarchii piastowskiej. Rozważania o koronacji Bolesława Chrobrego i dziedzictwie jego panowania*, [w:] *De originibus. O początkach wiary i królestwa*, red. A. Kowalska-Pietrzak, Łódź 2016, s. 119–127.

<sup>20</sup> S. Moździoch, *Nowe dane do zagadnienia socjotopografii piastowskich grodów kasztelańskich w X–XIII wieku na przykładzie Wrocławia i Bytomia Odrzańskiego na Śląsku*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 333–337; idem, *Archeologiczne ślady kultu pogańskiego na Śląsku wczesnośredniowiecznym*, [w:] *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu*, red. idem, Wrocław 2000, Spotkania Bytomskie, t. IV, s. 176–185; idem, *Gens perfida et nondum bene christiana – konfrontacja chrześcijaństwa i wierzeń tradycyjnych w państwie pierwszych Piastów w świetle najnowszych odkryć archeologii*, [w:] *Sacrum. Obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. A. Pieniądz-Skrzypczak, J. Pysiak, Warszawa 2005, s. 74–80. Z interpretacją Moździocha nie zgodził się D.A. Sikorski, *Świątynie pogańskich Słowian, czyli o tym, jak je stworzono*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 2007, R. CLXXVI, s. 393–394. Z braku miejsca na podjęcie polemiki należy zaznaczyć, że dla problemu artykułu bardziej istotne jest zakorzenienie konstrukcji Moździocha w szerszym kontekście niż same kwestie architektoniczne budowli wrocławskiej. *Vide* przyp. 19 i 21.

<sup>21</sup> Moździoch podejrzewał, że wpływ na wydarzenia mieli także jeńcy lutyccy osiedleni w monarchii piastowskiej. S. Moździoch, *Gens perfida...*, s. 73–74. *Vide* także: M. Kara, *Osadnictwo ludności pomorskiej i wieleckiej w państwie pierwszych Piastów w świetle znalezisk nekropolicznych z terenu Wielkopolski*, „Slavia Antiqua” 2002, R. XLIII, s. 45 i n.

W związku z wydarzeniami polskimi pozostawać może utrata Pomorza przez monarchię piastowską<sup>22</sup>, a co za tym idzie – powrót do religii pogańskiej na tych obszarach<sup>23</sup>. Zaznaczyć wypada, że w polskiej historiografii ugruntowany jest pogląd o odpadnięciu Pomorza i przywróceniu tam dominacji pogaństwa na skutek działalności Związku Lutyckiego. Badacze wspierający tę tezę przesuwali jednak ten moment na okres wojny z lat 1004–1018<sup>24</sup>.

W Czechach do inspirowanej z zewnątrz reakcji pogańskiej miało dojść dwa razy. Pierwsze z tych wydarzeń to bunt Strojmira przeciwko Borzywojowi, spowodowany przyjęciem przez tego ostatniego chrztu z rąk św. Metodego. Rebelia mimo początkowych sukcesów nie powiodła się i Przemysłida wrócił do władzy. Co ciekawe, źródło wspomina o tym, że Strojmir wcześniej długo przebywał na wygnaniu w Niemczech<sup>25</sup>. Może to oznaczać, że reakcja pogańska za rządów Borzywoja inspirowana była przez niechętnych obrządkowi słowiańskiemu Bawarów<sup>26</sup>. Okoliczności tych wydarzeń nie mieszczą się co prawda w temacie artykułu, aczkolwiek polityczne wykorzystywanie przywiązania do pogaństwa, także przez chrześcijan, warte jest odnotowania<sup>27</sup>.

Do kolejnej reakcji pogańskiej miało dojść w kolejnym pokoleniu. Skutkiem machinacji Drahomiry, wdowy po Wratysławie Borzywojowicu, miała zostać zamordowana jego matka Ludmiła. Istotnym elementem historii jest pochodzenie Drahomiry, która miała się wywodzić z pogańskiego plemienia Stodoran<sup>28</sup>. Domyślano, się, że była przedstawicielką dynastii z Brenny<sup>29</sup>. Źródła nie są jednak zgodne co do religijnych

<sup>22</sup> E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, Szczecin 2005, s. 52–53, 72–82; B. Śliwiński, *Pomorze w polityce i strukturze państwa wczesnopiastowskiego (X–XII w.)*, „Kwartalnik Historyczny” 2000, R. CVII, nr 2, s. 16–19.

<sup>23</sup> W przypadku Pomorza nie jesteśmy w stanie wskazać przed XII w. konkretnego, potwierdzonego źródłowo wydarzenia, które można uznać za „reakcję pogańską”. Mamy natomiast liczne informacje źródłowe opisujące stan *post factum* (S. Rosik, *Conversio Gentis Pomeranorum...*, s. 40–41). Potwierdza go także archeologia (W. Chudziak, *Wczesnośredniowieczna przestrzeń sakralna in Culmine na Pomorzu Nadwiślańskim*, Toruń 2003, s. 97 i n.).

<sup>24</sup> J. Mitkowski, *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946, s. 31; G. Labuda, *Dzieje polityczne (VI–XII); ekspansja państwa polskiego na Pomorze (X–XII)*, [w:] *Historia Pomorza*, t. I, cz. 1, red. idem, Poznań 1972, s. 317; J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry*, Poznań 2003, s. 203–205.

<sup>25</sup> *Křištanův Život sv. Ludmily a sv. Václava* [dalej: Krystian], [w:] *Fontes Rerum Bohemicarum* [dalej: FRB], t. I, Praga 1873, s. 203–204. Data powstania i wiarygodność dzieła Krystiana wywoływały niegdyś liczne kontrowersje. Szerzej: A. Kuźmiuk-Ciekanowska, *Święty i historia. Dynastia Przemysłidów i jej bohaterowie w dziele mnicha Krystiana*, Kraków 2007, s. 11 i n.

<sup>26</sup> Możliwe także, że bunt wywołał nie tyle chrzest Borzywoja, ile zależność Czech od Moraw. J.A. Sobiesiak, *Bolesław II Przemysłida*, Kraków 2006, s. 137–138.

<sup>27</sup> Wykorzystywanie pogan w rozgrywkach między chrześcijanami nie było rzadkością. Za eksperta w tej dziedzinie można uznać cesarza Henryka II, który zarówno przeciw Bolesławowi Chrobremu, jak i biskupowi Metz Teodorykowi wykorzystywał pomoc Związku Lutyckiego. A.F. Grabski, *Bolesław Chrobry. Zarys dziejów politycznych i wojskowych*, Warszawa 1964, s. 134–135, 173.

<sup>28</sup> Krystian, s. 204–205; Kosmas, s. 34.

<sup>29</sup> J. Strzelczyk, *Bohaterowie Słowian Połabskich*, Poznań 2017, s. 128–129.

motywów Drahomiry<sup>30</sup>. Część relacji wspomina co prawda o wypędzeniu z Czech księży<sup>31</sup>, ale nie ma pewności, czy chodzi tu o niechęć do chrześcijaństwa w ogóle, czy jedynie do duchowieństwa bawarskiego<sup>32</sup>. U Krystiana pojawia się ponadto informacja, że Drahomira postawiła w miejscu pochówku teściowej kościół pw. Archanioła Michała<sup>33</sup>. Stałoby to w sprzeczności z tezą, jakoby księżna była poganką i wrogiem chrześcijaństwa. Nie da się więc jednoznacznie określić, czy opisywane wydarzenia miały charakter reakcji pogańskiej<sup>34</sup>. Tym bardziej za mało jest dowodów, by uznać samo pochodzenie Drahomiry za zewnętrzną inspirację. Szczególnie że zaognienie stosunków chrześcijańsko-pogańskich i radykalizację nastrojów antychrześcijańskich na Połabiu datuje się dopiero na czasy panowania w Niemczech dynastii saskiej<sup>35</sup>.

Jak widzimy, interwencje zewnętrzne w celu obrony dawnej wiary są wielokrotnie poświadczone źródłowo. Jako główni inicjatorzy tego typu zajęć wskazywane są dwa ośrodki polityczne: Związek Lutycki oraz Ranowie. Choć sposób działania interwentów nie był jednakowy, dostrzegalne jest znaczenie propagandy, rozumianej jako „proces kontroli przepływu informacji, kierowania opinią publiczną i manipulowania wzorami zachowań”<sup>36</sup>. W przypadku trzeciego powstania połabskiego i obalenia Mścisława mamy do czynienia z połączeniem działań militarnych i propagandowych. W pozostałych – choć nie można z całą pewnością wykluczyć interwencji wojskowej – aktywność militarna nie jest poświadczona źródłowo. W zasadzie tylko w wypadku ataku Ranów na szczecinian trudno jest odnaleźć inną niż militarna formę nacisku.

## Podstawy ideologiczno-propagandowe interwencji

Zanim przejdziemy do próby rekonstrukcji ideologiczno-propagandowych<sup>37</sup> podstaw, którymi posługiwały się w polityce zewnętrznej pogańskie związki plemienne na Połabiu, należy wspomnieć o cesze, która warunkowała ich stosunek do sąsiadów, czyli ustrojowej odrębności. Zasadzała się ona na dwóch głównych filarach. Pierwszym była znacząca rola wiecu, ograniczającego kompetencje władzy monarchicznej, która

<sup>30</sup> Nie wspomina o nich ani „Prolog o św. Ludmile” (*Život sv. Lidmily*, [w:] FRB, t. I, Praga 1873, s. 123–124), ani tzw. *Fuit in provincia Bohemorum* (*Život sv. Lidmily*, [w:] FRB, t. I, Praga 1873, s. 144–145).

<sup>31</sup> *Život sv. Václava*, [w:] FRB, t. I, Praga 1873, s. 185; *Gumpoldi vita Venczlavi ducis Bohemiae*, [w:] MGH SS, t. IV, Hanower 1841, s. 217; Krystian, s. 207.

<sup>32</sup> J.A. Sobiesiak, *op. cit.*, s. 146.

<sup>33</sup> Krystian, s. 209. Nie ma jednak pewności, czy kościół nie został wybudowany dopiero przez Wacława I. J.A. Sobiesiak, *op. cit.*, s. 146–148.

<sup>34</sup> Stanowczo odrzuca to choćby M. Matla, *Czechy*, Poznań 2014, s. 81.

<sup>35</sup> Ch. Lübke, *Pogańscy Słowianie – chrześcijańscy Niemcy? Tożsamość mieszkańców Połabszczyzny w VIII–XII wieku*, [w:] *Bogowie i ich ludy. Religie pogańskie a proces tworzenia się tożsamości kulturowej, etnicznej, plemiennej i narodowej w średniowieczu*, red. L.P. Słupecki, Wrocław 2008, s. 80–81.

<sup>36</sup> B. Dobek-Ostrowska, J. Frasz, B. Ociepa, *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1999, s. 11.

<sup>37</sup> O związkach ideologii z propagandą: *ibidem*, s. 47–49.



w szczególnych wypadkach – jak Związek Lutycki – nawet nie istniała. Drugim było zinstytucjonalizowanie pogańskiej religii tradycyjnej, co skutkowało nie tylko pojawieniem się wyspecjalizowanego kapłaństwa czy świątyni, lecz także umieszczeniem tych instytucji w centrum ustroju politycznego<sup>38</sup>.

Opisane elementy ustrojowe, prócz czysto funkcjonalnej roli, odgrywały jeszcze jedną. Były podkreśleniem własnej tożsamości w sytuacji wieloletniego obcowania z kulturą zachodnioeuropejską, reprezentowaną przez religię chrześcijańską i etnos niemiecki. Najbardziej charakterystyczny będzie tu przypadek Lutyków, gdzie już sama nazwa jest świadectwem nowej jakości, czyli nowej tożsamości etnicznej, budowanej w opozycji do dominujących u sąsiadów prądów kulturowych, społecznych i politycznych<sup>39</sup>. Christian Lübke, odwołując się do koncepcji Anthony’ego D. Smitha, uznał Lutyków za etnos wertykalno-demotyczny. Stwierdził on jednak, że „ze względu na niedostatek źródeł nie można odnieść się do konkretów świadomości Luciców w zakresie wspólnych dziejów, kultury i solidarności”<sup>40</sup>, a także, że „nic nie wiemy [...] o istnieniu specyficznego lucickiego mitu korzeni”<sup>41</sup>. Choć w ujęciu bardziej ogólnym opinia ta wydaje się słuszna, to niemiecki badacz jest w tym względzie trochę nazbyt sceptyczny. Co prawda brakuje nam jednego źródła opisującego wyobrażenie dziejów według Lutyków czy innych Słowian połabskich, istnieją jednak informacje, które mogą nas naprowadzić na jakieś ogólne wyobrażenia na ten temat. Z punktu widzenia artykułu są one istotne z uwagi na rolę, jaką historia odgrywa w tradycji kulturowej i ocenie rzeczywistości społeczno-politycznej, które z kolei są podstawą do tworzenia się trwałej opinii publicznej i mitów politycznych<sup>42</sup>.

Wypadałoby zacząć od informacji zawartych w *Złotych łąkach...* autorstwa arabskiego pisarza z X w. Al-Masudiego:

Tworzą oni (Słowianie) liczne szczepy. Między nimi znajduje się obecnie jeden, do którego należała władza od samego początku, jego król nazwany był Māğak. Ten szczep zwie się Walinjānā, a podporządkować się jemu usiłowały od dawna inne szczepy słowiańskie, ile że do niego należała władza, której słuchali inni ich królowie... Ten szczep jest pośród

<sup>38</sup> J. Dowiat, *Ewolucja państwa wczesnofeudalnego na Pomorzu zachodnim*, „Przegląd Historyczny” 1956, R. XLVII, nr 3, s. 466 i n. Odmienną opinię na temat roli kapłanów pogańskich wysuwała: T. Trembaczewicz-Oziemka, *Rola kapłanów pogańskich w życiu plemion Słowian połabskich*, [w:] *Na granicach archeologii*, red. A. Nadolski, Łódź 1968, s. 137 i n.

<sup>39</sup> Ch. Lübke, *Powstanie i istota Związku Luciców. Jedna z konsekwencji chrystianizacji Europy wschodniej w X stuleciu*, [w:] *Chrześcijańskie korzenie. Misjonarze, święci, rycerze zakonni*, red. S. Sterna-Wachowiak, Poznań 1997, s. 51 i n.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 59.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 60.

<sup>42</sup> B. Dobek-Ostrowska, J. Frasz, B. Ociepka, *op. cit.*, s. 71–72. Zależność tę trafnie podsumował S. Czarnowski: „To, co stanowi istotną treść historii, jest legendą – niczym więcej, legendą uprawniającą do takich czy innych przywilejów”. S. Czarnowski, *Powstanie i społeczne funkcje historii*, [w:] *idem, Dzieła*, t. V, oprac. N. Assorodobraj, S. Ossowski, Warszawa 1956, s. 102.

Słowian krwi najczystszej, bywa przez nich wysoko poważany i może się powołać na dawne wobec nich zasługi. Potem ustała jedność między ich szczepami, upadła ich organizacja i poszczególne szczepy zamknęły się w sobie; każdy lud obrał sobie króla własnego<sup>43</sup>.

Informację z dzieła Masudiego wykorzystał także al-Bakri: „W ubiegłych czasach zbierał ich [Słowian – przyp. autora] razem (skupiał ich) pewien król, noszący tytuł Māhā. Był on z (pewnego) ich plemienia zwanego Welitāb (lub Welitābā), a to plemię (jest) wielce poważane wśród nich”<sup>44</sup>. Choć interpretacja nazwy plemienia do dziś wywołuje kontrowersje<sup>45</sup>, to niezależnie od tego, czy przyjmujemy, że chodzi tu o Wioletów/Lutyków<sup>46</sup> czy też Wolinian<sup>47</sup>, opis dotyczy jakiegoś ludu połabskiego<sup>48</sup>.

Przekaz Masudiego był już wykorzystywany do dość karkołomnych prób rekonstrukcji wieleckiej federacji plemiennej<sup>49</sup>. Bardziej prawdopodobne jest jednak to, że mamy tu do czynienia ze strzępem pewnego rodzaju mitu etnogenetycznego<sup>50</sup>, którego narracja opiera się na wspólnym pochodzeniu i mocarstwowej przeszłości większej zbiorowości oraz jej rozpadzie na mniejsze. Analogii szukać możemy już za Odrą. Podanie o legendarnym imperium jest obecne u Mistrza Wincentego. Pojawia się tam także motyw dwóch upadków lechickiej wspólnoty<sup>51</sup>. O ile pierwszy jest jedynie chwilowy, o tyle drugi, spowodowany czynami Pompiliusza Złego, wydaje się przypięczętowaniem jej istnienia. Wspomniany Mağak/Māhā byłby więc w takim rozumieniu przekazu niczym innym jak postacią mityczną – legendarnym herosem, być może o cechach eponimicznych, choć trudnych do rozpoznania ze względu na cechy tego

<sup>43</sup> Cyt. za: J. Widajewicz, *Studia nad relacją o Słowianach Ibrahima ibn Jakuba*, Kraków 1946, s. 17. W późniejszej publikacji Widajewicz przytaczał nazwę plemienia w formie Welitābā (J. Widajewicz, *Masudi o Wioletach*, „Pamiętnik Słowiański” 1949, R. I, nr 1, s. 55–56).

<sup>44</sup> *Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al.-Bekriego*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica Nova Series*, t. I, Kraków 1946, s. 48.

<sup>45</sup> Szerzej o tym: *Relacja Ibrahima ibn Jakuba...*, s. 58–59, 95; T. Lewicki, *Walinjana*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. VI, Wrocław 1977, s. 300.

<sup>46</sup> J. Widajewicz, *Studia nad relacją...*, s. 18–27, 57–66; T. Lewicki, *Jeszcze o Wioletach w opisie Słowiańszczyzny arabskiego pisarza z X w. Al-Mas‘ūd‘iego*, „Pamiętnik Słowiański” 1951, R. II, nr 1, s. 108–113.

<sup>47</sup> J. Sochacki, *op. cit.*, s. 30.

<sup>48</sup> Przeciw takiej interpretacji opowiadał się G. Labuda, który umiejscawiał Walinjānā na Wołyniu. G. Labuda, *Okres wspólnoty słowiańskiej w świetle źródeł i tradycji historycznej*, [w:] idem, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, Poznań 1960, t. I, s. 43 i n. Za informatorem pochodzącym ze Słowiańszczyzny połabskiej przemawiają jednak zawarte w dziele Masudiego opisy pogańskich świątyń. Do takiego poziomu religia Słowian rozwinęła się jedynie na Połabiu. U. Lewicka-Rajewska, *Al-Masudi o świątyniach o wczesnośredniowiecznych pogańskich Słowian*, [w:] *Świat arabski. Kultura i polityka*, red. E. Machut-Mendecka, K. Pachniak, Warszawa 2012, s. 267 i n.

<sup>49</sup> J. Widajewicz, *Masudi o Wioletach...*, s. 63 i n.

<sup>50</sup> Relację za legendę etnogenetyczną uznał już L. Leciejewicz, choć przychylił się do umiejscowienia Walinjānā/Welitābā na Wołyniu. L. Leciejewicz, *Legends etnogenetyczne w świecie słowiańskim*, „Slavia Antiqua” 1989/1990, R. XXXII, s. 131–132.

<sup>51</sup> Szerzej o tym: J. Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław 2002, s. 237 i n.

tekstu źródłowego. Tu jako analogie przytoczyć możemy znowu Kraka bądź jednego z kadłubkowych Lestków<sup>52</sup>. Wracając na Połabie zaś, wypada przypomnieć, że żywoty św. Ottona z Bambergu informują o przechowywaniu w Wolinie świętej włóczni należącej rzekomo do Juliusza Cezara, którego mieszkańcy uznawali za legendarnego założyciela swego miasta<sup>53</sup>. Choć sama postać Cezara została tu dodana w formie *interpretatio Romana*, w celu objaśnienia nazwy grodu<sup>54</sup>, to fakt ten wcale nie musi podważać ogólnego sensu treści, które próbuje przekazać źródło<sup>55</sup>. A jest nim pamięć o mitycznym założycielu miasta.

Ze wspomnianym przez Masudiego wywyższeniem Walinjānā/Welitābā koresponduje, podkreślana przez źródła niemieckie, szczególna rola niektórych plemion oraz ich świątyń i wyroczni. I tak Adam z Bremy określa Retrę „stolicą bałwochwalstwa”<sup>56</sup>, a Helmold nazywa lutyckiego Radogosta także „bogiem ziemi Obodrytów”<sup>57</sup>. Kronikarz wspomina również:

Albowiem Redarowie i Tolężanie z powodu znacznej starożytności swego miasta, jak i dla przesławnej świątyni, w której się pokazuje wizerunek Radogosta, chcieli dzierżyć władzę naczelną, przypisując sobie szczególnie dostojne stanowisko, ponieważ odwiedzały ich często wszystkie ludy słowiańskie dla uzyskania odpowiedzi wyroczni i składania corocznych ofiar<sup>58</sup>,

a także: „Nie godzi się załatwić żadnej sprawy bez zasięgnięcia ich [Ranów – przyp. M.W.P] opinii; do tego stopnia sięją oni grozę dzięki swej zażyłości z bóstwami czy raczej demonami, których czczą z większym oddaniem niż inni”<sup>59</sup>. Dalej zaś pisze:

Wśród zaś wielorakich bóstw Słowian wybija się nad innych bóg ziemi Rugian, Świętowit, mianowicie jako skuteczny w wyroczniach; w porównaniu z nim innych uważali oni tylko za półbogów. [...] Tam też kierowano składane ze wszystkich krajów sumy przeznaczone na ofiary<sup>60</sup>.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> Ebbon, s. 842, 858; Mnich z Prüfening, s. 891, 895. O kulcie włóczni Cezara wspomina także: Herbord, s. 816.

<sup>54</sup> Dostrzeżł to już A. Brückner, *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1985, s. 202.

<sup>55</sup> S. Rosik, *Interpretacja chrześcijańska...*, s. 27.

<sup>56</sup> Adam z Bremy, s. 78.

<sup>57</sup> Helmold, s. 102. Radogost miał być „rodzajem epitetu plemiennego uzupełniającego i przesłaniającego imię Swarozycza”, choć Gieysztor przypuszczał, że przeniesienie kultu do Obodrytów nastąpiło na skutek zdobycia Retry w 1068 r. A. Gieysztor, *Mitologia Słowian*, Warszawa 1986, s. 129.

<sup>58</sup> Helmold, s. 43 (tłumaczenie za: *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 149). Argumentację „znacznej starożytności” warto by porównać do przywoływanych przez Masudiego rzekomych „dawnych zasług” Walinjānā/Welitābā.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 9 (tłumaczenie za: *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 90).

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 103 (tłumaczenie za: *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 245–246).

Związek religii pogańskiej z władzą wspomina także Masudi w przekazie Bakriego: „Z pośród tych plemion są takie, które wyznają chrześcijaństwo wedle obrządku jakobickiego, a są i takie które nie mają żadnej księgi (objawionej) i nie uznają żadnego prawa religijnego, będąc poganami; a ród króla z tych (się wywodzi)”<sup>61</sup>.

Kolejne elementy do układanki dodaje ponownie Helmold, informując na temat hierarchii bogów słowiańskich:

Obok zaś wielokształtnej rzeszy bożków, którymi ożywają pola i lasy lub przypisują im smutki i rozkosze, nie przeczą, że wierzą w jednego boga w niebie, rozkazującego pozostałym; ów najpotężniejszy troszczy się tylko o sprawy niebiańskie, inni zaś – pełniący w posłuszeństwie przydzielone im zadania – pochodzą z jego krwi i w tym każdy z nich jest znamienitszy, im bliższy jest owemu bogu bogów<sup>62</sup>.

Jeżeli przyjmiemy, co wydaje się najbardziej racjonalne, że wspomnianym „bogiem bogów” byłby znany z ruskich źródeł Swaróg<sup>63</sup>, oczywista wydaje się mitologiczna przyczyna wysokiej rangi radogoskiego Swaróżyca<sup>64</sup>. Odniesienie do tego odnaleźć można w *Powieści minionych lat*, w której ojciec Swaróg i syn Dadźbóg są kolejno panującymi po sobie władcami Egiptu<sup>65</sup>. Pokazuje to powszechne wyobrażenie hierarchii niebiańskiej, w której (w przypadku społeczeństwa patriarchalnego) nie mógł istnieć bliższy związek niż ojciec–syn. Warto także zauważyć, że Jacek Banaszkiewicz, analizując wspomniany przekaz, określił rolę Swaroga jako herosa kultowego – prawodawcę<sup>66</sup>, czym zrównał go znaczeniowo z wcześniej opisywanymi postaciami Kraka i Kroka<sup>67</sup>. Dodajmy, że w *Słowie o wyprawie Igora* Rusini (bądź sami Rurykowicze) są dwukrotnie nazywani „wnukami Daźboga”<sup>68</sup>, choć w tym wypadku wątpliwości co do autentyczności i czasu powstania źródła zmuszają raczej do wyłączenia go z rozważań<sup>69</sup>. Przypadki powoływania się na istnienie boskiego antenata rodu panującego znamy ze Skandynawii<sup>70</sup>.

<sup>61</sup> *Relacja Ibrahima ibn Jakuba...*, s. 53.

<sup>62</sup> Helmold, s. 160 (tłumaczenie za: *Helmolda Kronika Słowian...*, s. 331).

<sup>63</sup> A. Brückner, *op. cit.*, s. 123–124; S. Rosik, *Awans Stońca w mitologii przedchrześcijańskich Słowian na tle przemian społeczno-politycznych*, [w:] *Człowiek, sacrum, środowisko...*, s. 52. Inaczej sprawę najwyższego bóstwa panteonu słowiańskiego widział: A. Gieysztor, *op. cit.*, s. 134.

<sup>64</sup> Etymologię imienia Swaróżyca jako patronimikum od Swaróg daje A. Gieysztor, *op. cit.*, s. 130. Wspomnieć należy, że A. Brückner uznawał tożsamość Swaroga i Swaróżyca (A. Brückner, *op. cit.*, s. 134–136).

<sup>65</sup> *Powieść minionych lat...*, s. 196–197. W długotrwałej dyskusji nad pochodzeniem i wiarygodnością tej wzmiarki przytoczyć można stanowiska: H. Łowmiański, *Religia Słowian i jej upadek (w. VI–XII)*, Warszawa 1979, s. 92–97; J. Banaszkiewicz, *op. cit.*, s. 129–134.

<sup>66</sup> J. Banaszkiewicz, *op. cit.*, s. 135–137.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 40–41.

<sup>68</sup> *Słowo o pułku Igora. Starosłowiański poemat z XII. Wieku*, [w:] *Wieniec poetów słowiańskich. Zbiór klasycznych pomników poezji świata słowiańskiego. Teksty narodowe, krytycznie przejrzone i zestawione z przekładami*, t. I, tłum. M. Garbel, K.J. Erben, A.S. Krasziński, Lwów 1887, s. 34–35, 44–45.

<sup>69</sup> Aktualny stan badań referuje T. Hodana, *Najnowsze spory o autentyczność Słowa o wyprawie Igora*, „Przegląd Rusycystyczny” 2011, R. XXXIII, nr 3, s. 5 i n.

<sup>70</sup> P. Urbańczyk, *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 2000, s. 155–156.

Jeżeli wspomniemy opinię badaczy niebezpiecznie uznających, że bogowie połabscy wchodzili swymi kompetencjami w funkcję panującego księcia bądź nawet odgrywali jego rolę<sup>71</sup>, otrzymujemy dość jasny i spójny wzór połabskiej koncepcji etnogenetycznej.

Zwiążanie wspólnoty z bóstwem bądź postacią mityczną integrowało ją wewnątrznie. Akt ten miał jednak także walory zewnętrzne. Wraz z usytuowaniem mitycznego założyciela wspólnoty w obowiązującej ponadplemiennej hierarchii dochodziło do usytuowania w niej danej wspólnoty. Rzecz jasna, taka hierarchia nie była ustalona raz na zawsze. Podstawowym wyznacznikiem pozycji, także religijnej, była siła danego ośrodka politycznego. Wraz z sukcesami wzmacniała się wiarygodność narracji propagandowej, bo były one namacalnym dowodem boskiego błogosławieństwa<sup>72</sup>. Do takiej ideologicznej konkurencji doszło zapewne między rugijskimi ośrodkami religijnymi<sup>73</sup>. Na skutek tego procesu niektóre ze zbiorowości stawały na stanowisku szczególnie uprzywilejowanym, stając się „szczepem najczystszej krwi”, jak Walinjānā/Welitābā. Byłby to kolejny przykład wspólnotowego zespołu mityczno-symbolicznego opisanego przez A.D. Smitha jako koncepcja „świętego ludu”. Taki *mythomoteur* był charakterystyczny choćby dla Żydów czy Ormian, a opiera się na wyjątkowej relacji „narodu wybranego” z bogami oraz pamięci o idealnym, czy raczej wyidealizowanym momencie dziejowym w jego historii<sup>74</sup>. Słabsze plemiona, chcąc zachować swoją tożsamość, kontentowały się pochodzeniem od bóstw i herosów niższych rangą<sup>75</sup>. Tak wyglądały zapewne relacje religijne między Redarami a resztą Związku Lutyckiego oraz między Związkiem a plemionami z nim sąsiadującymi. Wszystko to dzięki usytuowaniu swojej wspólnoty w bezpośrednim związku z postacią „syna Swaroga”. Podobna zależność

<sup>71</sup> J. Dowiat, *Pogański obraz świata a przyczyny chrystianizacji Słowian*, [w:] *Wiek Średnie – Medium Aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, red. G. Labuda, Warszawa 1962, s. 83–84; T. i R. Kiersnowscy, *Życie codzienne na Pomorzu wczesnośredniowiecznym (wiek X–XII)*, Warszawa 1970, s. 168; A.L. Miś, *Przedchrześcijańska religia Rugian*, „*Slavia Antiqua*” 1997, R. XXXVIII, s. 108–109.

<sup>72</sup> P. Urbańczyk, *op. cit.*, s. 150, 172–173. Władysław Dziewulski opisał to w sposób szczególnie obrazowy: „I ta garstka pogan [Wieleci] potrafiła skutecznie stawić czoło całej potędze cesarstwa, wspieranej przez chrześcijańskich władców Polski i Czech. Musiało to sprawić olbrzymie wrażenie na całej Słowiańszczyźnie zachodniej. Dla ludzi ówczesnych był to widomy dowód niewzruszonej potęgi starych bogów”. W. Dziewulski, *op. cit.*, s. 64. Jerzy Dowiat z kolei uznał, że właśnie załamanie się hegemonii Radogoszczy spowodowało przemianę „naczelnego” Swarožycza w „lokalnego” Radogosta (idem, *Ewolucja państwa...*, s. 467–468).

<sup>73</sup> J. Banaszkiewicz, *Pan Rugii – Rugiewit i jego towarzysze z Gardźca: Porewit i Porenut (Saxo Gramatyk, Gesta Danorum, XIV, 39, 38–41)*, [w:] *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej*, t. I, red. Z. Kurnatowska, Wrocław 1996, s. 79; S. Rosik, *Awans Słońca...*, s. 52–53.

<sup>74</sup> A.D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, Kraków 2009, s. 90 i n. Dostrzegalne są też analogie między przemianami w judaizmie a pewnymi cechami kultu Świętowita. S. Rosik, *Awans Słońca...*, s. 55–56.

<sup>75</sup> Henryk Łowmiański uznał nawet, że w połabskim panteonie w ogóle nie istnieli bogowie „resortowi”, a jedynie zhierarchizowane bóstwa plemienne (idem, *op. cit.*, s. 201–202). Bardziej prawdopodobne jest jednak to, że bóstwo awansujące przejmowało funkcje solarne (S. Rosik, *Awans Słońca...*, s. 58). Stawało się wtedy niejako kolejną hipostazą Swarožycza.

ideologiczna mogła występować między szczecinianami a Ranami, którzy zapewne narzucili tym pierwszym jakąś formę religijnej zwierzchności<sup>76</sup>.

Wspomniana przewaga ideologiczna dawała moralne wytłumaczenie ingerencji w wewnętrzne sprawy sąsiadów. Jej tworzenie i podtrzymywanie można uznać za stosowanie propagandy integracyjnej<sup>77</sup>, z tym że grupą docelową tych treści nie byli przedstawiciele jednego plemienia, czy nawet ich federacji, ale wspólnota pogan, ograniczona – jedynie przepływem informacji – do obszarów połabsko-pomorskich, w wyjątkowych sytuacjach zaś do większości Słowiańszczyzny zachodniej. Był to tak naprawdę pierwszy etap wywierania wpływu propagandowego. Kolejny to wykorzystanie propagandy adaptacyjnej. Jego celem było skłonienie do działania szerszych grup ludności na terenach objętych interwencją<sup>78</sup>. Źródła nie udzielają odpowiedzi na temat kanałów, którymi przekaz miał docierać do odbiorcy. Jednak logiczne wydają się tylko dwie możliwości. Pierwszą jest wykorzystywanie autorytetu kontrolowanych wyroczni, systematycznie – jak opisują przytoczone źródła – odwiedzanych przez przedstawicieli różnych wspólnot. Tworzyłyby to ze świątyni przestrzeń wymiany informacji o dość dalekim zasięgu. Za pośrednictwem wróżb bądź zwykłej agitacji goście z odbiorców stawaliby się jednocześnie kanałem przekazu, przenosząc treści wraz ze sobą. Drugi sposób to użycie bardziej uniwersalnej przestrzeni wymiany informacji, jaką był wiece<sup>79</sup>. Rola tej instytucji w sprawnej interwencji politycznej zasadza się zresztą nie tylko w funkcji informacyjnej, lecz także w legitymizacji zmian personalnych u szczytów władzy<sup>80</sup>. Tu rodzi się jednak pytanie, czy ośrodek polityczny zagrożony interwencją, a kontrolujący swoje terytorium, pozwoliłby na tak jawne organizowanie przez czynniki obce opozycji. W większości wypadków odpowiedź wydaje się dość oczywista, co prowadzi nas do konstatacji, że ten rodzaj kanału stosowany mógł być po lub w trakcie udanej interwencji militarnej, jak w przypadku obalenia Mściwoja.

Niezależnie od przyjętej drogi agitacji najistotniejszym elementem interwencji było istnienie opozycji i jednostkowej przyczyny stanowiącej zapalnik do podjęcia działań, czyli po prostu pretekstu. Większość przytoczonych źródeł przedstawia buntowników przeciw władzy i religii jako masę pospólstwa, prosty lud czy wręcz motłoch. Jedynie w przypadku powstania przeciw Gotszalkowi z pewnością mamy do czynienia z działalnością elit. Biorąc jednak pod uwagę ich rolę w podejmowaniu decyzji przez wspólnotę<sup>81</sup>, nie ulega wątpliwości ich udział w tego typu wydarzeniach.

<sup>76</sup> J. Osieglowski, *Początki słowiańskiej Rugii do roku 1168 (Zagadnienia etniczne i polityczne)*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1967, R. XIII, s. 264.

<sup>77</sup> B. Dobek-Ostrowska, J. Fras, B. Ociepka, *op. cit.*, s. 29.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>79</sup> P. Boroń, *Słowiańskie wiece plemienne*, Katowice 1999, s. 100.

<sup>80</sup> Idem, „*Zamachy stanu*” w *społecznościach słowiańskich a instytucja wiecu*, [w:] *Zamach stanu w dawnych społecznościach*, red. A. Sołtysiak, Warszawa 2004, s. 206–209.

<sup>81</sup> P. Boroń, *Słowiańskie wiece...*, s. 82–83; J. Dowiat, *Ewolucja państwa...*, s. 466–467.

Pretekstem, biorąc pod uwagę religijny charakter omawianych treści propagandowych, najprawdopodobniej stawała się jakaś forma świętokradztwa, przy czym pojęcie to w tak zsakralizowanym świecie mogło mieć dość szerokie pole semantyczne. Oczwistym złamaniem *pax deorum* była rzecz jasna zbyt gorliwa chrystianizacja, czyli niszczenie obiektów kultu lub wypędzanie kapłanów. Za świętokradztwo uznane mogło jednak zostać także zerwanie sojuszu bądź niedotrzymanie umowy, jak w przypadku Mściwoja, Goszalka<sup>82</sup> czy szczecinian. W tym ostatnim przypadku mogło się też objawić bardziej materialne zarzewie konfliktu, jak zaniechanie płacenia danin na rzecz arkońskiej świątyni<sup>83</sup>. Skuteczności opisywanych działań mogła sprzyjać alienacja panującego, wyznającego inną wiarę niż poddani lub otaczającego się „obcymi”<sup>84</sup>. Z takiego niebezpieczeństwa zdawali sobie też sprawę współcześni, na co wskazuje ukrywanie przez Wacława I związków z chrześcijaństwem<sup>85</sup>. Z drugiej strony, umocowanie u władzy człowieka lub stronnictwa wyznającego ten sam system wartości dawało gwarancję stabilizacji stosunków na zasadach korzystnych dla interwentów. Być może w ten sposób należy postrzegać nie tylko osobę Kruta, lecz także pogan Gniewa i Anatroga, zasiadających na tronie po obaleniu Mściwoja<sup>86</sup>.

Kończąc, warto zauważyć, że mamy tu do czynienia z dość szerokim wachlarzem tematów, które łatwo transkrybować na całkiem współczesne kalki propagandowe, używane jako pretekst do interwencji politycznej. Wystarczy wspomnieć konflikty, których przyczyną propagandową jest złamanie jakiegoś politycznego tabu (posiadanie lub używanie broni masowego rażenia, wywoływanie lub brutalizacja konfliktów zbrojnych z państwami trzecimi, zmiana systemu politycznego itp.). W roli obrońcy norm moralnych występuje zbiorowość obdarzona szczególnym szacunkiem i pozycją (np. „żandarm świata”, czyli USA). Kreując swoją przewagę moralną na podstawie podejścia do wartości takich jak demokracja czy prawa człowieka, czuje się ona upoważniona do interwencji. Znajdując poparcie na miejscu (w postaci jakiejś opozycji), doprowadza do przywrócenia ładu moralnego i usunięcia czynnika, który go zakłócił. W takiej sytuacji miejscowi sojusznicy interwenta wizerunkowo stają z reguły w pozycji obrońców ludu, wolności czy demokracji, co może mieć swoje odniesienie także do wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny w formie dostrzegalnego w historiografii antagonizmu między „pogańską wiecowością” a „chrześcijańskim monarchizmem”.

<sup>82</sup> Gotszalk wezwany został do pomocy przez Redarów, w trakcie wojny domowej w Związku Lutyckim, jednak po poskromieniu buntowników przyłączył ich terytoria do swojego władztwa. A. Turasiewicz, *op. cit.*, s. 146–148.

<sup>83</sup> S. Rosik, *Conversio Gentis Pomeranorum...*, s. 488–489.

<sup>84</sup> P. Babij, *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. I, Wrocław 2017, s. 179–180.

<sup>85</sup> S. Rosik, *Conversio Gentis Pomeranorum...*, s. 129–131.

<sup>86</sup> Adam z Bremy, s. 125–126. Należy zauważyć, że wymieniani przy okazji zjazdu w Hamburgu Sederich i Uton nie są opisani jako jedyni panujący, ale jako jedyni zaproszeni na spotkanie (Adam z Bremy, s. 119). Podważałoby to opinię, jakoby w tym czasie „zerwały się nici wiążące Obodryców z resztą Połabia, a zwłaszcza z Lucicami” (A. Turasiewicz, *op. cit.*, s. 131).

## Bibliografia (Bibliography)

### Źródła drukowane

- Annales Altahenses maiores*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum*, t. IV, Hanower 1890.
- Annales Augustani*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. III, Hanower 1839, s. 123–136.
- Annales Hildesheimenses*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum*, t. VIII, Hanower 1878.
- Annales Magdeburgenses*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. XVI, Hanower 1859, s. 105–196.
- Annalista Saxo*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. VI, Hanower 1844, s. 542–777.
- Bernoldi Chronicon*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum, Nova series*, t. XIV, Hanower 2003, s. 383–540.
- Bertholdi Chronicon*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum, Nova series*, t. XIV, Hanower 2003, s. 161–381.
- Brunon z Kwerfurtu, *Passio Sancti Adalberti Episcopi et Martyris*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów 1864, s. 189–222.
- Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. XIV, Hanower 1883, s. 121–144.
- Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum, Nova series*, t. II, Berlin 1923.
- Ebbonis Vita Ottonis Episcopi Babenbergensis*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. XII, Hanower 1856, s. 822–883.
- Galli Chronicon*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów 1864, s. 379–484.
- Gumpoldi vita Vencezlavi ducis Bohemiae* [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. IV, Hanower 1841, s. 211–223.
- Heinrici de Antwerpe Tractatus de captione urbis Brandenburg*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. XXV, Hanower 1880, s. 482–484.
- Helmolda Kronika Słowian*, tłum. J. Matuszewski, Warszawa 1974.
- Helmoldi Presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum*, t. XXXII, Hanower 1937.
- Herbordi vita Ottonis episcopi*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. XII, Hanower 1856, s. 746–822.
- Křišťanův Život sv. Ludmily a sv. Václava*, [w:] *Fontes Rerum Bohemiarum*, t. I, Praga 1873, s. 199–227.
- Kronika Thietmara*, tłum. M.Z. Jedlicki, Kraków 2014.



- Magistri Adam Bremensis Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum*, t. II, Hanower–Lipsk 1917.
- Monachi Prieflingensis vita Ottonis episcopi Babenbergensis*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, t. XII, Hanower 1856, s. 883–903.
- Polikarp Mnich Kijowskich Pieczar, *Żywot Mojżesza Węgrzyna*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. IV, Lwów 1884, s. 797–817.
- Powieść minionych lat*, tłum. F. Sielicki, [w:] *Kroniki staroruskie*, Warszawa 1987.
- Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al.-Bekriego*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica Nova Series*, t. I, Kraków 1946.
- Rocznik kapitulny krakowski*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872, s. 779–816.
- Słowo o pułku Igora. Starosłowiański poemat z XII. wieku*, [w:] *Wieniec poetów słowiańskich. Zbiór klasycznych pomników poezji świata słowiańskiego. Teksty narodowe, krytycznie przejrzane i zestawione z przekładami*, t. I, tłum. M. Garbel, K.J. Erben, A.S. Krasinski, Lwów 1887.
- Thietmari Merseburgensis episcopi Chronicon*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica Scriptores rerum Germanicarum, Nova series*, t. IX, Berlin 1935.
- Život sv. Lidmily („Prolog o św. Ludmile”)*, [w:] *Fontes Rerum Bohemicarum*, t. I, Praga 1873, s. 123–124.
- Život sv. Lidmily (Fuit in provincia Bohemorum)*, [w:] *Fontes Rerum Bohemicarum*, t. I, Praga 1873, s. 144–145.
- Život sv. Václava*, [w:] *Fontes Rerum Bohemicarum*, t. I, Praga 1873, s. 183–190.

## Opracowania

- Babij P., *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. I, Wrocław 2017.
- Banaszkiewicz J., *Pan Rugii – Rugiewit i jego towarzysze z Gardźca: Porewit i Porenut (Saxo Gramatyk, Gesta Danorum, XIV, 39, 38–41)*, [w:] *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej*, t. I, red. Z. Kurnatowska, Wrocław 1996, s. 75–82.
- Banaszkiewicz J., *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław 2002.
- Bojar-Fijalkowski G., *Św. Otton z Bambergu*, Warszawa 1986.
- Borawska D., *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach trzydziestych XI wieku*, Warszawa 2013.
- Boroń P., *Słowiańskie plemię. O pojęciu i jego rozumieniu w polskiej historiografii*, [w:] *Viae Historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Goliński, S. Rosik, Wrocław 2001, s. 189–207.
- Boroń P., *Słowiańskie wiece plemienne*, Katowice 1999.
- Boroń P., *„Zamachy stanu” w społecznościach słowiańskich a instytucja wiecu*, [w:] *Zamach stanu w dawnych społecznościach*, red. A. Sołtysiak, Warszawa 2004, s. 203–209.
- Brückner A., *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1985.

- Chudziak W., *Wczesnośredniowieczna przestrzeń sakralna in Culmine na Pomorzu Nadwiślańskim*, Toruń 2003.
- Czarnowski S., *Powstanie i społeczne funkcje historii*, [w:] S. Czarnowski, *Dzieła*, t. V, oprac. N. Assorodobraj, S. Ossowski, Warszawa 1956, s. 99–102.
- Dobek-Ostrowska B., Frasz J., Ociepka B., *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1999.
- Dowiat J., *Ewolucja państwa wczesnofeudalnego na Pomorzu zachodnim*, „Przegląd Historyczny” 1956, R. XLVII, nr 3, s. 459–496.
- Dowiat J., *Pogański obraz świata a przyczyny chrystianizacji Słowian*, [w:] *Wieki Średnie – Medium Aevum. Prace ofiarowane Tadeuszowi Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, red. G. Labuda, Warszawa 1962, s. 79–86.
- Dziewulski W., *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964.
- Gieysztor A., *Mitologia Słowian*, Warszawa 1986.
- Grabski A.F., *Bolesław Chrobry. Zarys dziejów politycznych i wojskowych*, Warszawa 1964.
- Hodana T., *Najnowsze spory o autentyczność Słowa o wyprawie Igora*, „Przegląd Rusycystyczny” 2011, R. XXXIII, nr 3, s. 5–32.
- Kara M., *Osadnictwo ludności pomorskiej i wieleckiej w państwie pierwszych Piastów w świetle znalezisk nekropolicznych z terenu Wielkopolski*, „Slavia Antiqua” 2002, R. XLIII, s. 45–96.
- Kiersnowscy T. i R., *Życie codzienne na Pomorzu wczesnośredniowiecznym (wiek X–XII)*, Warszawa 1970.
- Kuźmiuk-Ciekanowska A., *Święty i historia. Dynastia Przemyślidów i jej bohaterowie w dziele mnicha Krystiana*, Kraków 2007.
- Labuda G., *Dzieje polityczne (VI–XII); ekspansja państwa polskiego na Pomorze (X–XII)*, [w:] *Historia Pomorza*, t. I, cz. 1, red. G. Labuda, Poznań 1972, s. 303–325.
- Labuda G., *Mieszko II król Polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa Polskiego*, Poznań 2008.
- Labuda G., *Okres wspólnoty słowiańskiej w świetle źródeł i tradycji historycznej*, [w:] G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. I, Poznań 1960, s. 34–86.
- Labuda G., *Powstania Słowian połabskich u schyłku X wieku*, [w:] G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. I, Poznań 1960, s. 205–246.
- Leciejewicz L., *Legendy etnogenetyczne w świecie słowiańskim*, „Slavia Antiqua” 1989/1990, R. XXXII, s. 129–144.
- Lewicka-Rajewska U., *Al-Masudi o świątyniach o wczesnośredniowiecznych pogańskich Słowian*, [w:] *Świat arabski. Kultura i polityka*, red. E. Machut-Mendecka, K. Pachniak, Warszawa 2012, s. 267–279.
- Lewicki T., *Jeszcze o Wioletach w opisie Słowiańszczyzny arabskiego pisarza z X w. Al-Mas’ūd’iego*, „Pamiętnik Słowiański” 1951, R. II, nr 1, s. 107–120.
- Lewicki T., *Walinjana*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. VI, Wrocław 1977, s. 300.
- Lübke Ch., *Pogańscy Słowianie – chrześcijańscy Niemcy? Tożsamość mieszkańców Połabszczyzny w VIII–XII wieku*, [w:] *Bogowie i ich ludy. Religie pogańskie a proces tworzenia się tożsa-*

- mości kulturowej, etnicznej, plemiennej i narodowej w średniowieczu, red. L.P. Słupecki, Wrocław 2008, s. 73–84.
- Lübke Ch., *Powstanie i istota Związku Luciców. Jedna z konsekwencji chrystianizacji Europy wschodniej w X stuleciu*, [w:] *Chrześcijańskie korzenie. Misjonarze, święci, rycerze zakonni*, red. S. Sterna-Wachowiak, Poznań 1997, s. 51–64.
- Łowmiański H., *Religia Słowian i jej upadek (w. VI–XII)*, Warszawa 1979.
- Matla M., *Czechy*, Poznań 2014.
- Miś A.L., *Przedchrześcijańska religia Rugian*, „Slavia Antiqua” 1997, R. XXXVIII, s. 105–147.
- Mitkowski J., *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946.
- Moździoch S., *Archeologiczne ślady kultu pogańskiego na Śląsku wczesnośredniowiecznym*, [w:] *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu*, red. S. Moździoch, Wrocław 2000, Spotkania Bytomskie, t. IV, s. 155–191.
- Moździoch S., *Gens perfida et nondum bene christiana – konfrontacja chrześcijaństwa i wierzeń tradycyjnych w państwie pierwszych Piastów w świetle najnowszych odkryć archeologii*, [w:] *Sacrum. Obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. A. Pieniądz-Skrzypczak, J. Pysiak, Warszawa 2005, s. 67–82.
- Moździoch S., *Nowe dane do zagadnienia socjotopografii piastowskich grodów kasztelańskich w X–XIII wieku na przykładzie Wrocławia i Bytomia Odrzańskiego na Śląsku*, [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie zjazdu gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 331–353.
- Osięgłowski J., *Początki słowiańskiej Rugii do roku 1168 (Zagadnienia etniczne i polityczne)*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1967, R. XIII, s. 239–287.
- Pychowski M.W., *Kryzys pierwszej monarchii piastowskiej. Rozważania o koronacji Bolesława Chrobrego i dziedzictwie jego panowania*, [w:] *De originibus. O początkach wiary i królestwa*, red. A. Kowalska-Pietrzak, Łódź 2016, s. 109–143.
- Rosik S., *Awans Słońca w mitologii przedchrześcijańskich Słowian na tle przemian społeczno-politycznych*, [w:] *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu*, red. S. Moździoch, Wrocław 2000, Spotkania Bytomskie, t. IV, s. 49–58.
- Rosik S., *Conversio Gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*, Wrocław 2010, s. 357–362.
- Rosik S., *Interpretacja chrześcijańska religii pogańskich Słowian w świetle kronik niemieckich XI–XII wieku (Thietmar, Adam z Bremy, Helmold)*, Wrocław 2000.
- Rymar E., *Rodowód książąt pomorskich*, Szczecin 2005.
- Sikorski D.A., *Świątynie pogańskich Słowian, czyli o tym, jak je stworzono*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 2007, R. CLXXVI, s. 377–406.
- Smith A.D., *Etniczne źródła narodów*, Kraków 2009.
- Sobiesiak J.A., *Bolesław II Przemyślida*, Kraków 2006.
- Sochacki J., *Związek Lucicki – między Polską a Cesarstwem do 1002 r.*, „Slavia Antiqua” 2006, R. XLVII, s. 17–48.
- Strzelczyk J., *Bolesław Chrobry*, Poznań 2003.

- Strzelczyk J., *Bohaterowie Słowian Połabskich*, Poznań 2017.
- Śliwiński B., *Bezprym. Pierworodny syn pierwszego króla Polski (ok. 986 – zima/wiosna 1032)*, Kraków 2014.
- Śliwiński B., *Pomorze w polityce i strukturze państwa wczesnopiastowskiego (X–XII w.)*, „Kwartalnik Historyczny” 2000, R. CVII, nr 2, s. 3–40.
- Trembacziewicz-Oziemska T., *Rola kapłanów pogańskich w życiu plemion Słowian połabskich*, [w:] *Na granicach archeologii*, red. A. Nadolski, Łódź 1968, s. 137–143.
- Turasiewicz A., *Dzieje polityczne Obodryców od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004.
- Urbańczyk P., *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 2000.
- Widajewicz J., *Masudi o Wieletach*, „Pamiętnik Słowiański” 1949, R. I, nr 1, s. 55–82.
- Widajewicz J., *Studia nad relacją o Słowianach Ibrahima ibn Jakuba*, Kraków 1946.
- Zakrzewski S., *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów–Warszawa–Kraków 1925.
- 

#### Notka o autorze:

**mgr Michał Witold Pychowski** – doktorant w Pracowni Historii Nowożytnej, w Instytucie Historii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

**Zainteresowania badawcze:** historia Polski i powszechna średniowiecza, w szczególności historia Słowiańszczyzny Połabskiej do końca XII w., kultura wczesnego średniowiecza, historia wojskowości średniowiecznej.



[mwpychowski@vp.pl](mailto:mwpychowski@vp.pl)